Sailing Is Learning
BY PIOTR JURKOWSKI
LEARN · DISCOVER · SHARE

CHORWACJA

Z Trogiru na dalmatyńskie wyspy

Brač, Hvar, Pakleni i Vis. Pomysł na rejs z czasem na lądzie, osobiste wspomnienia i przykład rzeczywistego tygodnia na wodzie.



Trogir widziany z mariny.

Piotr Jurkowski · 19 października 2026 · wydanie 4.2

Bezpłatna inspiracja do własnego rejsu. Mile i czasy są orientacyjne; plan dopasowujemy do jachtu, pogody i załogi.

W przewodniku

Brač, Hvar i Vis - pomysł na rejs z nauką i czasem na lądzie 3

Trasa w skrócie 3

Mapa i odległości 4

Trogir - początek podróży 6

Milna - dlaczego wybieram marinę Vlaška 7

Vrboska - mostki, plaże i dobry wieczór przy stole 8

Palmižana - mój faworyt na tej trasie 9

Komiža - Vis widać wcześniej, niż się do niego dopływa 12

Biševo i Błękitna Grota - piękno i zmiana sposobu zwiedzania 12

Split albo Šolta - wybór przed powrotem 13

Jak nadać rejsowi właściwe tempo 13

Przykład z mojego rejsu - zmiana planu przed frontem 14

Czego nauczyła mnie jedna z załóg 16

Nauka i codzienność na pokładzie 16

Powrót i przygotowanie do wyjazdu 16

Korzystaj, inspiruj się i podaj dalej 17

Popłyńmy razem 17

Źródła i fotografie 18

Brač, Hvar i Vis - pomysł na rejs z nauką i czasem na lądzie

Z Trogiru można wyruszyć w rejs łączący portowe miasteczka Braču i Hvaru, zieleń wysp Pakleni oraz Komižę na Visie. Każdy postój daje inny powód, żeby zejść na ląd: spacer wzdłuż zatoki, małe mostki Vrboski, ścieżki na Sv. Klement czy nabrzeże Komiży. Pomiędzy nimi jest żegluga, nauka obsługi jachtu i wspólny czas na pokładzie.

Poniższa propozycja pomaga wybrać miejsca i charakter podróży. Warto zacząć od pytania: czy bardziej zależy nam na odwiedzeniu Visu, spokojnych postojach, czy poznaniu portowych miast? Od tej odpowiedzi zależy, ile punktów zostawimy na trasie.

Ten przewodnik udostępniam bezpłatnie. Możesz go pobrać, zabrać na pokład i wykorzystać jako inspirację do własnego rejsu - także wtedy, gdy płyniesz samodzielnie lub z innym skipperem. Dzielę się trasą, miejscami i doświadczeniami, do których sam chętnie wracam.

Jeżeli chcesz poznać te miejsca ze mną, połączyć urlop z nauką albo popracować nad samodzielnym prowadzeniem jachtu, zapraszam również do wspólnego pływania.

Trasa w skrócie

Początek i koniec	Trogir; konkretną marinę potwierdzamy przed wyjazdem
Główne miejsca	Milna na Braču, Vrboska na Hvarze, Palmižana na Sv. Klement, Komiža na Visie
Dodatkowe możliwości	Biševo z Błękitną Grotą oraz Split albo Šolta
Charakter	Żegluga między wyspami, praktyczna nauka i zwiedzanie we własnym tempie
Dla kogo	Dla rodzin z dziećmi, osób zaczynających żeglowanie i żeglarzy szukających połączenia praktyki z urlopem; tempo dobieramy do konkretnej załogi
Ramy wyjazdu	Tydzień w wariancie podstawowym, ze standardowym powrotem do bazy w piątek; dodatkowe postoje i warianty zmieniają czas i dystans

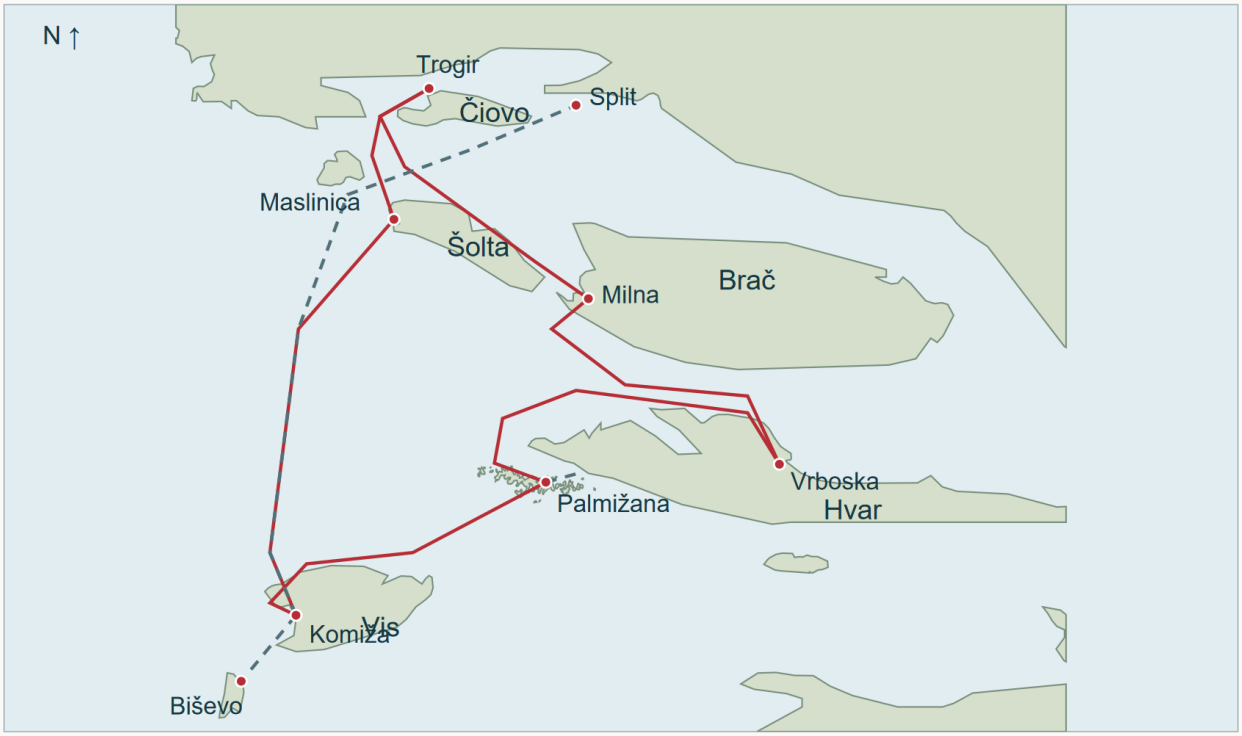
Kolejność miejsc: Trogir → Milna → Vrboska → Palmižana → Komiža → Split lub Šolta → Trogir. Biševo jest dodatkowym wariantem z rejonu Komiży. To kolejność etapów, nie rozpiska kolejnych dni.

Przed wypłynięciem: dopasuj plan do pogody, jachtu, załogi i terminu powrotu. Mapa oraz odległości pomagają poznać skalę podróży; nawigację zaplanuj na aktualnych mapach morskich, z uwzględnieniem ostrzeżeń i warunków lokalnych.

Mapa i odległości

Trogir, Brač, Hvar i Vis

Schemat miejsc i kolejności postojów — nie służy do nawigacji



Czerwona: wariant przez Maslinicę
Przerywana: Biševo, Hvar lub Split

Powiększenie: wyspy Pakleni i Sv. Klement



Podkład: Natural Earth (domena publiczna) i © OpenStreetMap contributors (ODbL).
Linie pokazują ogólną kolejność. Nie przedstawiają bezpiecznych podejść ani kursów.

Mapa trasy z Trogiru z powiększeniem wysp Pakleni i Sv. KlementOtwórz mapę w pełnym rozmiarze

Na mapie linią ciągłą pokazano wariant z powrotem przez **Maslinicę na Šolcie**. Linie przerywane oznaczają dodatkowe przejście na Biševo, wizytę w Hvarze i powrót przez Split. Wybranie Stomorskiej zamiast Maslinicy zmienia końcowe odcinki.

Odległości i czas: wariant przez Maslinicę

Orientacyjne odległości i czas żeglugi

Odcinek	Mile morskie	Czas przy 5 w.
Trogir → Milna	ok. 18	ok. 3,5 godz.
Milna → Vrboska	ok. 20	ok. 4 godz.
Vrboska → Palmižana	ok. 24	ok. 5 godz.
Palmižana → Komiža	ok. 23	ok. 4,5 godz.
Komiža → Maslinica	ok. 25	ok. 5 godz.
Maslinica → Trogir	ok. 10	ok. 2 godz.

Łącznie około 120 mil morskich i 24 godzin samej żeglugi przy 5 węzłach. Suma dotyczy wariantu przez Maslinicę, bez dodatkowych wycieczek.

Jak czytać tabelę? Przyjęto orientacyjnie 5 węzłów, czyli 5 mil morskich na godzinę. To wspólne założenie do porównywania etapów; średnią na konkretne wyjście dobieramy do jachtu, prognozy i ograniczeń na drodze. Odległości są zaokrąglonymi szacunkami dla opisanego wariantu. Faktyczna droga i czas mogą się znacznie różnić, zwłaszcza przy halsowaniu, zmianie pogody lub miejsca postoju.

Zostaw zapas czasu na przygotowania, podejścia, manewry, tankowanie i oczekiwanie na miejsce lub odpowiednią pogodę. Tabela obejmuje samo płynięcie; potrzebny zapas dobieramy do konkretnego etapu. Kąpiele, posiłki i zwiedzanie również potrzebują swojego miejsca w planie dnia.

Więcej praktycznych wskazówek: Jak zaplanować trasę rejsu: mile, czas i zapas na pogodę.

Dodatkowe przejścia i inny powrót

Dodatkowe odcinki - odległości w jedną stronę

Odcinek	Mile morskie	Czas przy 5 w.
Komiža → Mezoporat / Biševo	ok. 6	ok. 1 godz.
Palmižana → miasto Hvar	ok. 3	ok. 0,5 godz.
Komiža → Split zachodnią stroną Šolty	ok. 38	ok. 7,5 godz.
Split → Trogir wokół zachodniego Čiova	ok. 16	ok. 3 godz.

Przy Biševie osobno uwzględniamy drogę powrotną, oczekiwanie na wizytę i zwiedzanie. Hvar można odwiedzić taksówką wodną, pozostawiając jacht w Palmižanie. Wariant przez Split zastępuje odcinki przez Maslinicę.

To skala podróży, nie gotowy plan nawigacyjny. Przed wyjściem ustalamy rzeczywistą drogę na aktualnej mapie morskiej, uwzględniając podejścia i warunki.

Trogir - początek podróży



Trogir widziany z mariny - fot. Piotr Jurkowski

Pierwszy dzień przeznaczamy na odbiór jachtu, zakupy i poznanie załogi. Rozkładamy bagaże, omawiamy wyposażenie, potrzeby uczestników i podział obowiązków. Przed wypłynięciem odbywa się odprawa bezpieczeństwa.

Jeśli chcesz spokojnie obejrzeć Trogir, uwzględnij czas na miasto także przed zaokrętowaniem lub po zakończeniu rejsu. W dniu odbioru jachtu spacer musi zmieścić się obok przygotowań. Godzina wejścia na pokład nie jest godziną wypłynięcia.

Milna - dlaczego wybieram marinę Vlaška



Jachty w marinie Vlaška w Milnie - fot. Piotr Jurkowski

W Milnie można wybrać między innymi ACI Marinę Milna, postój miejski i marinę Vlaška. Ja chętnie zatrzymuję się w tej ostatniej. Jest niewielka i położona nieco na uboczu, dzięki czemu mam więcej spokoju, a jednocześnie wszystko, czego potrzebuję podczas postoju, pozostaje pod ręką.

Podczas moich wizyt korzystaliśmy z wody, prądu, pryszniców i toalet. Obok była niewielka plaża, na miejscu bar, a w pobliżu restauracje. Zdarzało mi się zastawać kilka wolnych miejsc, choć dostępność na konkretny termin trzeba potwierdzić z mariną.

Do miasteczka prowadzi niedługi spacer. Po całym dniu na niewielkim pokładzie taki ruch jest dla mnie przyjemną częścią wieczoru. Sama Milna tętni życiem: podczas moich pobytów lokale gastronomiczne działały do późna, a uliczki i nabrzeże zachęcały, żeby jeszcze chwilę pochodzić.

Właśnie ten wybór lubię najbardziej: wieczorem mogę wejść w gwar miasteczka, a potem wrócić na jacht stojący trochę z boku. Vlaška sprawdzała mi się również jako punkt wyjścia do spacerów po okolicy.

Pierwsze przejście z Trogiru wykorzystujemy na oswojenie się z jachtem i współpracą załogi. Przed wejściem do mariny omawiamy manewr, przygotowujemy cumy i odbijacze oraz dzielimy zadania.

Vrboska - mostki, plaże i dobry wieczór przy stole



ACI Marina Vrboska na Hvarze - fot. Piotr Jurkowski

Vrboska na północnym wybrzeżu Hvaru leży przy długiej, wąskiej zatoce [2]. Zapamiętałem ją jako przyjemne miasteczko wypoczynkowe: kamienne uliczki, mostki, kwiaty i architekturę, którą dobrze ogląda się bez pośpiechu. Podczas moich wizyt nie miałem poczucia nadmiernego tłoku.

W pobliżu są plaże, na których korzystaliśmy z kąpieli. Marina zapewniała potrzebne nam zaplecze, więc po zacumowaniu można było przeznaczyć czas na ląd. Dla mnie Vrboska to także dobre wspomnienie kulinarne: właśnie tutaj zjadłem jeden z najlepiej przyrządzonych i podanych steków w życiu. Pozostali członkowie załogi równie dobrze wspominali swoje dania, między innymi owoce morza.

Głęboko wcięta zatoka daje poczucie osłonięcia. Przy ocenie rzeczywistej ochrony trzeba jednak uwzględnić konkretny postój i prognozę - ACI Marina Vrboska znajduje się w zewnętrznej części portu [2].

To postój, który chętnie łączę ze spacerem, kąpielą i kolacją. Nie trzeba szukać rozbudowanego programu, żeby przyjemnie spędzić tutaj popołudnie i wieczór.

Palmižana - mój faworyt na tej trasie



Marina Palmižana wśród zieleni - fot. Piotr Jurkowski

Spośród tych postojów Palmižana jest moim zdecydowanym faworytem. Stojąc w marinie, mam wrażenie, jakbym znalazł się w parku: wokół jest zieleń i drzewa, a bliskie otoczenie przypomina ogród botaniczny. Marina leży na Sv. Klement, w archipelagu Pakleni [3].

Wodę, prąd i zaplecze sanitarne wspominam dobrze. Postój uważam za dość drogi, ale jego koszt zależy także od wielkości jachtu i terminu. Dla mnie największą wartością tego miejsca jest to, co można zrobić po zejściu na ląd.

Gdy mam więcej czasu lubię wybrać się na dłuższy spacer wzdłuż wyspy. Ścieżki prowadzą wśród roślinności i pozwalają zajrzeć nad mniej uczęszczane zatoczki i plaże. To przyjemna odmiana po godzinach spędzonych na jachcie.



Ścieżka na Sv. Klement - fot. Piotr Jurkowski

Vinogradišće - kilkanaście minut do ulubionego widoku



Zatoka Vinogradišće na Sv. Klement - fot. Piotr Jurkowski

Z mariny przechodziłem na drugą stronę wyspy, do zatoki Vinogradišće, w około 15 minut. To orientacyjny czas mojego spaceru wygodnymi ścieżkami. Po drodze gęsta roślinność ustępuje widokowi zatoki otoczonej zielenią, z plażą i restauracjami na zboczu.

To jedno z moich ulubionych miejsc do podziwiania. Nawet gdy na bojach stoi wiele jachtów, nadal lubię spędzić tam czas: popływać w miejscu przeznaczonym do kąpieli, zjeść coś albo usiąść z napojem i patrzeć na wodę. Położenie restauracji powyżej zatoki dodaje temu widokowi uroku.

Hvar - wycieczka z Palmižany



Wyspy Pakleni widziane z Hvaru - fot. Piotr Jurkowski

Z Palmižany można rozważyć przeprawę taksówką wodną do miasta Hvar [3]. Pozwala to zwiedzić miasto, pozostawiając jacht w marinie; wcześniej sprawdzamy kursy i możliwość powrotu.

Przy innym układzie trasy zdarzało mi się nocować w Palmižanie, a około południa ruszać jachtem do Hvaru. Uzyskanie miejsca bywało bardzo trudne, ale czasem właśnie o tej porze zwalniał się postój na kilka godzin. Korzystaliśmy z krótkiej wizyty, po uzgodnieniu jej z obsługą i wniesieniu opłaty, a potem płynęliśmy dalej.

Traktuję to jako możliwość, którą warto sprawdzić, a nie pewny element dnia. Zgoda na krótki postój, dostępność miejsca i aktualna opłata wymagają potwierdzenia. Jeśli najważniejsze jest samo zwiedzanie Hvaru, transport wodny z Palmižany pozwala uniknąć poszukiwania miejsca dla jachtu.

Komiża - Vis widać wcześniej, niż się do niego dopływa



Nabrzeże Komiży na Visie - fot. Piotr Jurkowski

Najwięcej żeglugi na tej trasie wiąże się z wyjściem na Vis i powrotem. Przez kilka godzin można mieć wrażenie, że wyspa jest już blisko: widać ją przed dziobem, ale droga wciąż trwa. To dobry moment na spokojne sterowanie, pracę żaglami i obserwację morza.

Komižę można połączyć ze spacerem po uliczkach i nabrzeżu oraz czasem na plaży. Podczas naszych rejsów było miejsce zarówno na kąpiele, jak i na restauracje. Miejscowość była też jednym z plenerów filmu „Mamma Mia! Here We Go Again” [5].

Powrót z rejonu Visu trzeba potraktować jako istotny etap. Z mojego doświadczenia dojście do Trogiru albo Splitu może zająć cały dzień, szczególnie przy niekorzystnym wietrze. Jeśli rano odwiedzamy jeszcze Biševo, idziemy na spacer albo dłużej odpoczywamy w Komiży, na dalszą drogę zostaje odpowiednio mniej czasu.

Dlatego Vis i wizytę w grocie planuję razem z powrotem do bazy, a nie jako dwa dodatki do już wypełnionego programu.

Biševo i Błękitna Grota - piękno i zmiana sposobu zwiedzania

Modra špilja jest chronionym geomorfologicznym pomnikiem przyrody [6]. W Błękitnej Grocie byłem kilka razy. Jej światło naprawdę robi wrażenie: błękitna poświata powstaje dzięki promieniom wpadającym przez podwodny otwór i odbijającym się od jasnego dna [6].

Podczas moich wizyt jachtem zatrzymywaliśmy się na bojce, a obsługa organizowała bilety i przewóz chętnych do groty. W środku spędzaliśmy krótki czas. Po powrocie na jacht pracownik zachęcał nas, żeby zwolnić bojkę dla kolejnych załóg. To dobrze pokazuje, że na tę wycieczkę wpływa również duża liczba odwiedzających.

Mam także znacznie starsze wspomnienia: wizyty własnym pontonem, kąpieli i dłuższego pozostawania w grocie. Zapamiętałem tamten czas jako magiczny, z dużym poczuciem swobody. To opis dawnych doświadczeń, nie informacja o obecnie dozwolonych sposobach zwiedzania.

Dziś grota nadal jest dla mnie przepiękna, ale odbiór wizyty jest inny. Krótkie oglądanie z łodzi, z kolejnymi grupami czekającymi za nami, przypomina mi podziwianie niezwykle popularnego eksponatu. Warto wiedzieć o tym przed wycieczką: zobaczymy wyjątkowe miejsce, lecz nie zostaniemy w nim na dowolnie długi czas.

Na wizytę możemy wstępnie przeznaczyć późny ranek, na przykład 10:00-13:00. To przedział do planowania, nie gwarancja najlepszego światła ani godzin zwiedzania. Stan morza, zachmurzenie i kolejki mogą zmienić przebieg postoju.

Praktycznie: oficjalny serwis przewiduje zwiedzanie z uprawnionym operatorem, z rejonu zatoki Mezoporat. W Błękitnej Grocie obowiązuje zakaz kąpieli, pływania i nurkowania [9-10]. Przed wizytą sprawdzamy możliwość zwiedzania, zakup biletów i zasady postoju. Sposób obsługi zapamiętany z wcześniejszego rejsu może się zmienić.

Split albo Šolta - wybór przed powrotem

Split jest propozycją dla osób, które chcą przeznaczyć więcej czasu na miasto. W takim wariancie warto ograniczyć inne postoje, żeby zwiedzanie nie sprowadziło się do szybkiego zejścia z jachtu.

Šolta pozwala pozostać przy wyspiarskim charakterze rejsu. Wśród miejsc do rozważenia są Maslinica i Stomorska [4]. Wybór konkretnego portu wiążemy z dalszą drogą do bazy.

Nie trzeba dopisywać obu możliwości do jednego planu. To alternatywy pomagające dopasować końcówkę podróży do zainteresowań załogi.

Jak nadać rejsowi właściwe tempo

Podstawową trasę opisaną w tym przewodniku realizowałem w tydzień, bez zbędnego pośpiechu. Był czas na spacery, restauracje, plaże w Palmižanie, Komiży i Vrboskiej oraz postoje na kotwicy w rejonie Šolty i Milny. Przy jednym z wyjazdów udało nam się nawet pójść na plażę w Trogirze po zdaniu jachtu, przed sobotnim popołudniowym lotem.

Taki rytm może odpowiadać rodzinom z dziećmi, osobom pierwszy raz na wodzie i żeglarzom, którzy chcą połączyć pływanie z odpoczynkiem. Zakres dostosowujemy do załogi. Chętni mogą więcej ćwiczyć albo dłużej pozostać pod żaglami - nie musimy każdej wolnej godziny przeznaczać na kolejny port.

Warunkiem realizacji takiego tygodnia jest sprzyjająca pogoda. Przy dłuższym postoju pogodowym zmieniamy trasę, pomijamy część miejsc albo wcześniej wracamy. Lubię wtedy wybierać postój dający także możliwości wyjścia na ląd. Dodatkowe warianty zawsze zmieniają czas i odległości; opisany tydzień nie oznacza realizacji wszystkich rozszerzeń naraz.

Jeśli najbardziej zależy Wam na…	Przy planowaniu warto…
Odpoczynku i czasie na lądzie	Wybrać mniej postojów i pozostawić przestrzeń na dłuższy pobyt
Visie i Biševie	Traktować ten fragment jako jeden z głównych celów i ograniczyć pozostałe dodatki
Poznaniu miast	Zarezerwować czas na Trogir, ewentualny Hvar lub Split
Praktyce żeglarskiej	Ustalić cele szkoleniowe i dać załodze czas na powtarzanie zadań

Wybierzmy najpierw to, co najważniejsze dla załogi. Pozostałe postoje możemy potraktować jako możliwości po drodze.

Przykład z mojego rejsu - zmiana planu przed frontem

W czerwcu 2025 roku przepłynęliśmy tę trasę od Trogiru przez Milnę, Vrboską, Palmižanę i Komižę. Poniżej zapis rzeczywistego rejsu. Czasy i mile opisują to, co wtedy przepłynęliśmy, a nie harmonogram do powtórzenia podczas każdego wyjazdu.

Czas żeglugi obejmuje łącznie płynięcie na żaglach i na silniku. Zachowuję rzeczywiste wartości z tego rejsu; nie przeliczam ich według 5 węzłów. Powrót przez Nečujam różnił się od wariantu przez Maslinicę z tabeli orientacyjnej, a rzeczywista droga między postojami również była inna.

Rzeczywisty rejs - czerwiec 2025

Dzień i odcinek lub postój	Mile morskie	Czas żeglugi
Sobota **Trogir - odbiór jachtu i postój**	0	0 godz.
Niedziela **Trogir → Milna**	20	4,5 godz.
Poniedziałek **Milna → Vrboska**	25	6,5 godz.
Wtorek **Vrboska → Palmižana**	26	4,5 godz.
Środa **Palmižana → Komiža**	26	4,5 godz.
Czwartek **Komiža → Nečujam na Šolcie → Trogir**	46	10 godz.
Piątek **Trogir - postój**	0	0 godz.
Sobota **Trogir - zakończenie rejsu**	0	0 godz.
Razem	**143**	**30 godz.**

Na Šolcie zatrzymaliśmy się na kąpiel. Po drodze uzupełniliśmy też paliwo, a w czwartek wieczorem wróciliśmy na żaglach do Trogiru. Prognoza zapowiadała przejście frontu burzowego, dlatego zdecydowałem się zakończyć pływanie wcześniej. Zrezygnowaliśmy z odwiedzenia Splitu jachtem; załoga wybrała się tam na wycieczkę lądową.

W podstawowym planie tego przewodnika powrót pozostaje w piątek. Czwartkowy powrót był decyzją dotyczącą konkretnej prognozy. Na kilkadziesiąt moich rejsów w Chorwacji tylko trzy razy skracałem pływanie ze względu na ostrzeżenia meteorologiczne. To moje dotychczasowe doświadczenie; decyzję podczas kolejnego rejsu podejmuję na podstawie aktualnych warunków i prognoz.

Czego nauczyła mnie jedna z załóg

Podczas jednego z rejsów bardzo chciałem urozmaicić uczestnikom wyjazd i dać im dużo pływania pod żaglami. Usłyszałem jednak, że są na wakacjach: chcą również nacieszyć się Chorwacją, wykąpać, pójść do restauracji. Woleli krótsze odcinki niż przejścia w rodzaju Milna-Komiža.

Przyjąłem to do wiadomości. Zwolniliśmy tempo, mniej żeglowaliśmy i przestałem szukać kolejnych dłuższych przelotów czy dodatkowych miejsc po drodze. Wspólnie spędziliśmy udane wakacje. Nadal były to wakacje żeglarskie: mój kolega i wszyscy chętni mogli się uczyć, a czas wolny służył przyjemności uczestników - i mojej również.

To doświadczenie przypomina mi, żeby rozmawiać z załogą o tym, czego naprawdę potrzebuje. Dobry rejs nie musi oznaczać największej liczby odwiedzonych portów ani najdłuższej przebytej drogi.

Nauka i codzienność na pokładzie

Przed manewrem omawiamy role i sposób komunikacji. Po nim wracamy do tego, co się udało i co warto poprawić. Zakres ćwiczeń dopasowuję do doświadczenia uczestników - od pierwszych prób przy sterze po bardziej samodzielne przygotowanie i wykonanie zadania.

Codzienność obejmuje także zakupy, przygotowanie posiłków i porządek. Dzielimy te obowiązki, żeby każdy miał czas na odpoczynek. Postój na kotwicy lub bojce może być okazją do lunchu i kąpieli, po uzgodnieniu zasad bezpieczeństwa z kapitanem.

Podczas rejsów ze mną prowadzę jacht, uczę i dzielę się wiedzą o odwiedzanych miejscach. Pomysły na zwiedzanie i czas wolny ustalamy razem.

Powrót i przygotowanie do wyjazdu

Przy czarterze od soboty do soboty powrót do bazy zwykle planuje się na piątek. Wiążące godziny wynikają z umowy. Zostawiamy czas na tankowanie, manewry, odbiór jachtu i formalności. Termin opuszczenia pokładu oraz możliwość ostatniego noclegu potwierdzamy przed rejsem.

Przed wyjazdem ustalamy:

• dokładną marinę i miejsce spotkania w Trogirze;

• godziny odbioru, powrotu i wyokrętowania;

• charakter rejsu oraz najważniejsze cele załogi;

• zasady wspólnych wydatków, zaopatrzenie i potrzeby żywieniowe;

• dojazd i wyposażenie osobiste, w tym miękką torbę zamiast sztywnej walizki.

Korzystaj, inspiruj się i podaj dalej

Możesz bezpłatnie pobrać ten przewodnik i wykorzystać go przy planowaniu własnego rejsu. Jeśli okaże się przydatny, będzie mi miło, gdy prześlesz go znajomym lub udostępnisz link do strony Sailing Is Learning. Warto przekazywać link do strony - tam znajdziesz aktualne wydanie.

Jeśli znasz kogoś, kto szuka skippera albo instruktora żeglarstwa, będę wdzięczny za polecenie. Takie rekomendacje pomagają mi docierać do kolejnych załóg i dalej dzielić się doświadczeniem.

Popłyńmy razem

Zapraszam na rejsy moimi trasami, szkolenia i wspólne odkrywanie innych akwenów. Możemy połączyć wypoczynek z nauką, przygotować Cię do samodzielnego czarteru albo zaplanować spokojny wyjazd z rodziną czy znajomymi.

Napisz, kiedy chcesz płynąć, z kim i na czym najbardziej Ci zależy. Wspólnie dobierzemy trasę, tempo oraz zakres mojej pracy jako skippera lub instruktora.

Piotr Jurkowski · jurkowskipiotr1@gmail.com · +48 661 156 616

Sailing Is Learning - przewodniki i trasy

Źródła i fotografie

Redakcja 19.10.2026, wydanie 4.2: uproszczone tabele odległości i czasu. Daty wcześniejszych weryfikacji informacji organizacyjnych zachowano poniżej; aktualne zasady potwierdzamy przed wyjazdem.

Trasa, opisy doświadczeń i fotografie: Piotr Jurkowski / Sailing Is Learning. Zdjęcia pochodzą z różnych rejsów i z lokalnego zbioru autora. Oryginały zachowano bez zmian. Wspomnienia autora: październik 2026.

[1] Gmina Milna - położenie miejscowości.

[2] ACI Marina Vrboska.

[3] ACI Marina Palmižana.

[4] Visit Šolta - miejscowości i informacje turystyczne.

[5] Filming in Croatia - Mamma Mia! Here We Go Again.

[6] Biševo - Błękitna Grota.

[7] Biševo - geotrasa i Mezoporat.

[8] Organizacja turystyczna Komiży - Biševo.

[9] Biševo - zasady zachowania.

[10] Biševo - zwiedzanie z operatorem.

Podkład mapy: Natural Earth, domena publiczna; szczegóły Pakleni: © OpenStreetMap contributors, ODbL. Schemat i powiększenie przygotowano 17.10.2026. Linie pokazują kolejność postojów, nie bezpieczne podejścia ani kursy. Mapa nie zawiera głębokości i nie służy do nawigacji. Nie wykorzystano śladu GPS autora.

Zasady zwiedzania groty i informacje ACI Palmižana sprawdzono ponownie 17.10.2026; informacje o Vrboskiej sprawdzono w wersji do recenzji 16.10.2026. Pozostałe źródła przejęto z opublikowanego przewodnika, który podaje datę weryfikacji 14.10.2026. Informacje zmienne należy sprawdzić przed rejsem. Do otwierania odsyłaczy potrzebny jest internet.

Wersja internetowa i pozostałe trasy: sailingislearning.pl/trasy-rejsow/trogir-dalmatynskie-wyspy/